

Sygn. akt III CZP 73/08

UCHWAŁA

Dnia 23 lipca 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

Protokolant Iwona Budzik

w sprawie z powództwa Sylwii Z.

przeciwko Konradowi Z.

o rozwód,

po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym

w dniu 23 lipca 2008 r.,

zagadnienia prawnego przedstawionego

przez Sąd Apelacyjny w S.

postanowieniem z dnia 21 lutego 2008 r., sygn. akt I ACa 670/07,:

"Czy w świetle art. 58 § 2 k.r. i o. dopuszczalne jest orzeczenie w wyroku rozwodowym eksmisji małżonka któremu przysługuje lokatorskie spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego, stanowiące jego majątek osobisty?"

podjął uchwałę:

W wyroku orzekającym rozwód nie można orzec eksmisji małżonka, któremu przysługuje lokatorskie spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego, stanowiące jego majątek osobisty (art. 58 § 2 k.r.o.).

Uzasadnienie

Wyrokiem rozwodowym z dnia 21 czerwca 2007 r. Sąd Okręgowy w S. rozwiązał związek małżeński stron z winy pozwanego, wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem stron powierzył powódce, zawiesił władzę rodzicielską ojca, zasądził na rzecz dziecka alimenty i orzekł eksmisję pozwanego z mieszkania stron położonego w S. przy ul. Ż. [...]. Ustalił, że pozwany znęcał się nad rodziną i w związku z tym był tymczasowo aresztowany. Strony mieszkały w spółdzielczym lokalu mieszkalnym typu lokatorskiego stanowiącego majątek osobisty pozwanego. Pozwany otrzymał to mieszkanie w spadku po babce przed zawarciem związku małżeńskiego i on był członkiem spółdzielni. W czasie wspólnego zamieszkiwania dochodziło do awantur inicjowanych przez pozwanego, który w stanie nietrzeźwym demolował mieszkanie i groził powódce pozbawieniem życia. W mieszkaniu wielokrotnie interweniowała policja. Taki stan uniemożliwiający powódce spokojne zamieszkiwanie z synem, według oceny Sądu pierwszej instancji dawał podstawę do orzeczenia eksmisji pozwanego na podstawie art. 58 § 2 k.r.o.

Rozpoznając apelację pozwanego od tego wyroku Sąd Apelacyjny w S. przedstawił Sądowi Najwyższemu - na podstawie art. 390 k.p.c. - przytoczone na wstępie zagadnienie prawne, budzące poważne wątpliwości. Zwrócił uwagę, że w judykaturze został wyrażony pogląd, iż art. 58 § 2 k.r.o. obejmuje swym zakresem wszystkie wypadki korzystania z lokalu przez małżonka, który rażąco nagannym postępowaniem uniemożliwia wspólne w nim zamieszkiwanie i nie uzależnia orzeczenia eksmisji od tytułu prawnego do jego zajmowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2000 r., II CKN 670/2000, niepublikowany).

Wyraził jednak wątpliwość, czy zasada ochrony dóbr osobistych i interes rodziny mogą przekreślić prawo podmiotowe, a w konsekwencji, czy omawiane unormowanie może być podstawą eksmisji właściciela przez osobę której do lokalu nie przysługuje jakikolwiek tytuł prawny. Przytoczył także wyrażony w judykaturze pogląd (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2006 r., V CSK 185/05, OSNC 2006, nr 12, poz. 208), że małżonek, którego prawo do korzystania

z mieszkania wynika z art. 28¹ k.r.o., jest lokatorem w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 czerwca o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie kodeksu cywilnego (tekst jednolity: Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266 ze zm. - dalej „ustawa”). Przyjęcie, że małżonek jest lokatorem w rozumieniu tej ustawy, wywołuje - jego zdaniem - ten skutek, iż może on na podstawie art. 13 ust. 2 ustawy wystąpić z powództwem o eksmisję małżonka, który swym rażąco nagannym zachowaniem uniemożliwia wspólne zamieszkiwanie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Artykuł 58 k.r.o. w pierwotnym brzmieniu nie zawierał normy dotyczącej eksmisji. Dodany przez art. 1 pkt 6 lit. b ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r. o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. Nr 45, poz. 234) § 2 tego przepisu był związany z potrzebą wzmożonej ochrony rodziny przed agresywnym zachowaniem jednego z małżonków.

Zarówno w literaturze, jak i judykaturze zwrócono uwagę na podwójny aspekt art. 58 § 2 zd. 2 k.r.o.; z jednej strony stworzył procesową dopuszczalność rozstrzygnięcia o eksmisji w sprawie rozwodowej, choć to nie pozostaje w immanentnym związku z przedmiotem sprawy, a z drugiej stanowi szczególną materialną podstawę tego orzeczenia w wyroku rozwodowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2006 r., I CSK 190/06 niepublikowany i uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 września 1990 r., III CZP 53/90, OSNC 1991, nr 4, poz. 43). Nie budzi też wątpliwości pogląd, że małżonek eksmitowany na tej podstawie nie traci dotychczasowego tytułu prawnego do lokalu.

Już na początku obowiązywania tego unormowania pojawił się problem, czy można orzec w wyroku rozwodowym eksmisję małżonka z lokalu stanowiącego składnik jego majątku odrębnego (obecnie osobistego). Sąd Najwyższy w uchwale Izby Cywilnej z dnia 13 stycznia 1978 r., III CZP 30/77 (OSNC 1978, nr 3, poz. 39), wyjaśniając znaczenie pojęcia wspólnego mieszkania (art. 58 § 2 k.r.o.), wskazał, że w porównaniu z zakresem znaczenia tego terminu, przyjmowanym w związku z orzekaniem o sposobie korzystania z mieszkania na czas wspólnego przebywania w nim rozwiedzionych małżonków, jest ono węższe, gdyż nie obejmuje mieszkania należącego do odrębnego majątku tego z małżonków,

przeciwko któremu skierowane jest żądanie orzeczenia eksmisji. Podniósł, że żaden z obowiązujących przepisów prawa cywilnego nie uzasadnia dopuszczalności orzeczenia eksmisji uprawnionego do mieszkania, np. jego właściciela, przez osobę, której do przedmiotu żądania nie przysługuje jakikolwiek tytuł prawny. Nie ma natomiast przeszkody do orzeczenia w wyroku rozwodowym eksmisji z mieszkania stanowiącego przedmiot wspólności ustawowej. Przyjęty w tej uchwale pogląd w zasadzie jednolicie został zaakceptowany przez doktrynę.

W powołanym przez Sąd Apelacyjny wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2000 r., II CKN 670/00, wprawdzie został wyrażony pogląd, że art. 58 § 2 k.r.o. odnosi się do wszystkich postaci korzystania z lokalu i nie uzależnia eksmisji od tytułu do jego zajmowania, lecz od przesłanek wymienionych w tym przepisie, co mogłoby oznaczać, że Sąd Najwyższy odstąpił od ugruntowanego poglądu, niemniej z dalszych jego motywów wynika jednak, że w tym wypadku spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu przysługiwało obojgu małżonkom.

Przedstawione zagadnienie wymaga rozważenia znaczenia dla jego rozstrzygnięcia unormowania zawartego w art. 28¹ k.r.o., który stanowi, że jeżeli prawo do mieszkania przysługuje jednemu małżonkowi, drugi jest uprawniony do korzystania z tego mieszkania w celu zaspokojenia potrzeb rodziny. Z chwilą realizacji hipotezy wynikającej z niego normy uprawnienie to powstaje *ex lege*, ma jednak charakter pochodny i niesamoistny. Jego istnienie zależy od prawa podmiotowego samoistnego do lokalu drugiego małżonka. Z kolei usytuowanie tego przepisu przemawia za tym, że uprawnienie małżonka do korzystania z tego mieszkania z celu zaspokojenia potrzeb rodziny jest niezależne od tego, jaki ustrój majątkowy istnieje między małżonkami, ale z drugiej strony stanowi ważki argument przemawiający za uznaniem tego rodzinno-prawnego tytułu do mieszkania za element stosunku małżeństwa, a nie składnik obowiązku alimentacyjnego. Uprawnienie to jako skutek prawny stosunku małżeństwa wygasa z chwilą ustania małżeństwa. Wynika stąd wniosek, że prawo to może być chronione w czasie trwania związku małżeńskiego także przeciwko współmałżonkowi posiadającemu tytuł do lokalu jako składnika jego majątku osobistego.

Ten tytuł prawno-rodzinny odpada jednak między innymi na wypadek ustania małżeństwa, dlatego unormowanie zawarte w art. 28¹ k.r.o. nie przemawia za dopuszczalnością orzekania w wyroku rozwodowym eksmisji małżonka wyłącznie uprawnionego do lokalu. Pogląd przeciwny byłby nieracjonalny chociażby z tego względu, że eksmitowany wyrokiem rozwodowym małżonek, dysponujący wyłącznym tytułem prawnym do mieszkania, mógłby natychmiast po jego prawomocności wystąpić z żądaniem opuszczenia mieszkania przez byłego małżonka.

Wprawdzie zagadnienie ograniczone zostało do dopuszczalności orzekania w wyroku rozwodowym eksmisji na podstawie art. 58 § 2 zd. 2., co zwalnia Sąd Najwyższy od szczegółowego odniesienia się do stosunku tego unormowania do regulacji zawartej w art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianach kodeksu cywilnego (tekst jednolity: Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266 ze zm., dalej „u.p.l.”), niemniej - mając na uwadze jego uzasadnienie - należało także odnieść się do tej kwestii.

W literaturze w zasadzie został zaaprobowany wyrażony w wyroku z dnia 21 marca 2006 r., V CSK 185/05, pogląd, że małżonek, którego prawo do korzystania z mieszkania w celu zaspokojenia potrzeb rodziny wynika z art. 28¹ k.r.o. jest lokatorem w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 1 u.p.l. Trzeba także zauważyć, że wprawdzie w tamtej sprawie mężowi pozwanej przysługiwało prawo własności mieszkania, a nie lokatorskie spółdzielcze prawo do lokalu, niemniej w obydwu wypadkach sytuacja prawna uprawnionego do mieszkania tylko na podstawie stosunku rodzinnego małżonków była identyczna z punktu widzenia unormowania zawartego w art. 13 ust. 2 u.w.l. Jak trafnie podniesiono w literaturze, współlokatorami są osoby także wtedy, gdy uprawnienie jednej z nich do korzystania z lokalu wywodzi się z prawa drugiego. Poza tym, choć w sprawie lokal jest przedmiotem przysługującego wyłącznie pozwanemu spółdzielczego prawa do lokalu, jednak do ochrony tego prawa na podstawie art. 9 ust. 6 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jednolity: Dz.U. z 2003 r. Nr 2119, poz. 1116 ze zm.) stosuje się odpowiednio przepisy o ochronie własności.

Z użycia czasu teraźniejszego w tezie wyroku z dnia 21 marca 2006 r., V CSK 185/05, wynika, że w sprawie tej Sąd Najwyższy oceniał status małżonka, któremu wobec nie rozwiązania małżeństwa nadal przysługiwało uprawnienie wynikające z unormowania zawartego w art. 28¹ k.r.o. Potwierdza to jednoznacznie uzasadnienie tego orzeczenia, w którym status lokatora pozwanych powiązany został z tym rodzinnym uprawnieniem do korzystania z lokalu. Skoro więc z chwilą orzeczenia rozwodu małżonek traci uprawnienie do korzystania z mieszkania wynikające z unormowania zawartego w art. 28¹ k.r.o., to tym samym traci status lokatora w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 1 u.p.l. Wprawdzie w takim wypadku w razie żądania eksmisji powódki przez pozwanego przysługiwałaby jej ochrona związana z uprawnieniem do lokalu socjalnego oraz do tzw. moratorium zimowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2003 r., II CK 91/02, niepublikowany), niemniej z chwilą rozwiązania małżeństwa przez rozwód i automatycznej utraty statusu współlokatora przestaje być uprawniona do żądania na podstawie art. 13 § 2 u.p.l. eksmisji byłego małżonka wyłącznie uprawnionego do lokalu. Jak z tego wynika, „interwencyjne” działanie dla dobra rodziny tego unormowania nie idzie tak daleko, ażeby uprawniało do skutecznego żądania przez osobę nieuprawnioną, choć narażoną na naganne zachowania byłego małżonka, do eksmisji z jego mieszkania. Zresztą nie jest to wypadek jedyny, gdyż identyczna sytuacja wystąpi, gdyby z żądaniem eksmisji na podstawie art. 13 ust. 2 u.w.l. wystąpił małżonek lub były małżonek przeciwko współmałżonkowi wyłącznemu właścicielowi mieszkania, albowiem taki uprawniony nie jest on lokatorem w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 1 u.p.l.

Wprawdzie w sprawie rozwodowej małżonkowi przysługuje uprawnienie wynikające z art. 28¹ k.r.o. i pozostaje on lokatorem w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 1 u.p.l., a w konsekwencji jest podmiotem uprawnionym do wytoczenia powództwa na podstawie art. 13 ust. 2 u.p.l., niemniej rozpoznawane zagadnienie dotyczy orzeczenia eksmisji w wyroku rozwodowym. Na podstawie określonej w art. 58 § 2 zd. 2 k.r.o. eksmisja może być orzeczona tylko w razie rozwiązania małżeństwa, w następstwie czego to rodzinne uprawnienie do mieszkania wygasa i małżonek staje się byłym współmałżonkiem małżonka wyłącznie uprawnionego,

tracąc jednocześnie status współlokatora, a konsekwencji staje się osobą, której nie przysługuje jakikolwiek (samoistny ani pochodny) tytuł prawny do mieszkania.

Mając na uwadze procesowy aspekt unormowania zawartego w art. 58 § 2 zd. 2 k.r.o., tj. że orzeczenie eksmisji w wyroku rozwodowym jest dopuszczalne na wypadek rozwiązania nim małżeństwa, materialna ocena tej normy powinna uwzględniać założenie orzeczenia rozwodu. Potwierdza to struktura wyroku rozwodowego, w którym dopiero po wyrzeczeniu rozwiązania małżeństwa następuje rozstrzygnięcie w przedmiocie eksmisji.

Dokonana wykładnia ma także mocne oparcie w wyrażonej w art. 64 ust. 2 Konstytucji zasadzie ochrony praw podmiotowych, która może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ich istoty.

Żaden z obowiązujących przepisów prawa cywilnego nie uzasadnia dopuszczalności orzeczenia eksmisji wyłącznie uprawnionego do mieszkania, np. jego właściciela, przez osobę której do przedmiotu żądania nie przysługuje jakikolwiek tytuł prawny.

Z tych względów podjęto uchwałę jak na wstępie.

/tp/

kg